

Podstępna eskalacja

17 listopada 2024

Podtrzymywane napięcie na Bliskim Wschodzie zaczyna wyraźniej angażować Syrię. Aleksander Ławrentiew, rosyjski ambasador w Syrii, przestrzegł przed próbą wciągnięcia tego kraju w konflikt irańsko-izraelski. Ławrentiew stwierdził, że uchronienie Syrii przed wojną staje się priorytetem dyplomacji rosyjskiej, która dostrzega premedytację w eskalacji. Natężenie działań militarnych w Libanie i Gazie dosięga Syrii przez przypisanie jej roli przekaźnika w dostawach broni dla Hezbollahu. Prezydent Assad zaapelował do przywódców państw arabskich o zwiększenie skuteczności działań przeciwko praktykom Izraela w Gazie.



Zjawiskiem towarzyszącym jest obecny eksodus 1,5 miliona Libańczyków starających się przedostać do Turcji w ucieczce przed atakami z powietrza i potyczkami na lądzie. Moskwa dostrzega potrzebę zaangażowania się na rzecz Syrii, która staje się coraz bardziej realnym obszarem pełnoskalowego konfliktu. Osłabiona przez lata wcześniejszą wojną, Syria wolałaby uchronić mieszkańców przed rozszerzeniem konfliktu na własny teren. Nieustanna blokada Gazy, ataki na Liban docierające do Syrii przy deklarowaniu przez Izrael utworzenia strefy bezpieczeństwa dla północnego Izraela, kłóćą się z atakami pod hasłem niszczenia zaplecza wojskowego milicji irańskiej w Syrii przez oddziały amerykańskie. Ostrzał amerykański miał miejsce 12 listopada 2024 r., a interpretowany był jako odpowiedź na wcześniejszy atak libański na bazę amerykańską. Strona amerykańska nie odnotowała strat własnych w ludziach.

CENTCOM – kwatera główna sił amerykańskich, nie odnotowała w Syrii żadnych obiektów należących do wspomnianej milicji. Libański atak wziął na cel siły amerykańskiej bazy patrolowej

w Shaddadi, północno-wschodniej prowincji Hasakah.

Chęci eskalacji dowodzi najwyraźniej izraelski atak artyleryjski na bazę włoską należącą do misji pokojowej ONZ stacjonującej w Libanie. Władze w Rzymie wystosowały ostry protest. Minister spraw zagranicznych Włoch – Antonio Tajani, przeprowadził rozmowę telefoniczną z izraelskim odpowiednikiem – Gideonem Sa'arem, przypominając o gwarancjach bezpieczeństwa dla jednostek pokojowych. W rozmowie tej uznał piątkowy atak za „niedopuszczalny”.



Giorgia Meloni-premier Włoch, rozmowami z premierem Najib Mikati podczas wizyty w Libanie miesiąc temu, wywołała irytację rządu Izraela śmiałym potępieniem jego działań. Premier Libanu podkreślił w podsumowaniu spotkania konieczność położenia kresu działaniom łamiącym prawo międzynarodowe, które gwałci suwerenność Libanu. Premier Meloni podzieliła zasadność gwarancji bezpieczeństwa każdego żołnierza stacjonujących tam sił, co możliwe jest przy współpracy sił zbrojnych Libanu i UNIFIL-u w oparciu o rezolucję 1701 Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Ustanowione przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w roku 2006 siły pokojowe (UNIFIL) liczące 10 tysięcy żołnierzy, mają zadanie kontrolowania napięcia wzdłuż tzw. „błękitnej linii” odgradzającej zwaśnione strony.

Od września br. kiedy Izrael wszczął działania lądowe przeciw siłom libańskim, wojska UNIFIL-u oskarżyły izraelskie oddziały IDF-u o pełną premedytację w prowokacjach baz sił pokojowych podając przykłady bezpośrednio oddawanych strzałów do żołnierzy UNIFIL-u, oraz niszczenie wieży kontrolnych należących do ich baz.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net